Nr. 154 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, środa 10 lipca 1935 Rok 125

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Za granicą . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 60, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5.
Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagranicz. o 50 prc. drożej

TŁO WIZYTY.

Przebieg wizyty Pana Ministra Spraw Zagranicznych Becka w Berlinie znany jest z telegramów. Że zaś ta wizyta stanowi niewątpliwie ważny i znamienny etap w rozwoju stosunków polsko-niemieckich, stosunków z niebylejakim sąsiadem, — godzi się bliżej zanalizować jej tło genetyczne, z którego ona wyrasta jako logiczna konsekwencja.

Punktem wyjścia nowej fazy stosunków polsko-niemieckich była rozmowa między ówczesnym posłem Rzeczypospolitej w Berlinie ministrem Wysockim a kanclerzem Hitlerem. Rozmowa ta, która toczyła się 15 listopada 1933, stanowiła punkt zwrotny w historji polsko-niemieckich stosunków. Od tej chwili stosunki te, tak często naprężone i zadrażniane, zaczęły stopniowo wchodzić w koleje normalnej, sąsiedzkiej współpracy.

Po tej rozmowie rządy obu państw przystąpiły do pracy nad określeniem prawnej podstawy obecnych stosunków między obu państwami. Praca ta została uwieńczona dnia 26 stycznia 1934 r. przez podpisanie w Berlinie polsko-niemieckiego układu o nieagresji.

Układ ten stał się na terenie międzynarodowym przedmiotem bardzo licznych komentarzy i interpretacyj, nie zawsze i nie wszędzie odpowiadających jego istocie i charakterowi. Mimoto jednak Rząd polski, wkroczywszy raz na drogę porozumienia z Niemcami, nie zboczył z obranego kierunku, pracując stale nad stabilizacją i normalizacją dobrych stosunków sąsiedzkich między obydwoma narodami.

Zacieśniała się współpraca polityczna. Po orze wzajemnych inkryminacyj nastąpił okres wzajemnych usiłowań bliższego poznania się i zrozumienia. Między członkami rządów obu krajów został nawiązany również osobisty kontakt. W majowem ekspose o polityce zagranicznej powiedział kanclerz Hitler pamiętne słowa: „Z Polską bez względu na przeszłość Niemcy zawarły umowę, stanowiącą dalszy, więcej niż cenny przyczynek dla pokoju europejskiego. Tę umowę nietylko sami ślepo wykonają, lecz również żywią jedno pragnienie, aby była ona ciągle przedłużana i by wynikające z niej przyjazne stosunki polsko-niemieckie pogłębiały się coraz bardziej."

Obecna zaś wizyta stwierdza, że umowa polsko-niemiecka dobrze zdała egzamin. Stwierdza też, że doniosłem jest jej znaczenie dla pokoju europejskiego. Słusznie przeto podkreślił Pan Minister Beck w swem przemówieniu do przedstawicieli prasy, że ci, którzy w dobrych stosunkach polsko-niemieckich widzą powód do krytyki, raczej winni być wdzięczni i zadowoleni, iż stosunki te nie są tylko wynikiem takich czy innych nastawień kon junkturalnych.

Atmosfera alarmów wojennych nie wychodziła nikomu na dobre. Nie sprzyjała też napewno naszemu umocnieniu and na Pomorzu, ani na wybrzeżu. Ludzie na tym najważniejszym odcinku naszego Państwa muszą inwestować kapitały, budować fabryki i imigrować z wewnątrz, aby wzmocnić do maksimum stan naszego posiadania. Co może temu bardziej sprzyjać, jak pokojowe współżycie z Niemcami?

Trafnie powiedział o polskiej wizycie na łamach „Kurjera Porannego" pan Wojciech Stpiczyński: „Podróż naszego Ministra Spraw Zagranicznych do Berlina wolną jest od obniżających pragę dyplomatyczne momentów sensacyjności. Zaproszeniu rządu berlińskiego i przyjęciu go przez Rząd polski nie towarzyszy pragnienie wypuszczenia w świat jakiegoś nowego fajerwerku, stworzenia fałszywych złudzeń, że się pragnie i może dokonać czegoś więcej nad kontynuowanie dzieła pokoju w stosunkach wzajemnych i porozumienia sąsiedzkiego dla celów wzmocnienia fundamentów pokoju europejskiego."

Bul.

Śledztwo w sprawie zamordowania ś. p. ministra Pierackiego — zakończone.

Warszawa, 9 VII. (Tel. wł.) „Gazeta Polska" donosi, że śledztwo w sprawie zamordowania śp. ministra Bronisława Pierackiego zostało już ukończone. Sporządzanie aktu oskarżenia dobiega końca. Wszyscy oskarżeni, w liczbie 11-tu, są członkami konspiracyjnej Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów. Przebywają oni w jednem z więzień warszawskich. Doręczono już im do odczytania akta śledztwa, co potrwa czas dłuższy wobec olbrzymiego materjału sprawy.

Jak się dowiadujemy, do obrony oskarżonych zgłosiło się 46 adwokatów z pośród mniejszości ukraińskiej. Rozprawa, która, jak przypuszczają w kołach sądowych, potrwa około 3 tygodni, toczyć się będzie przy drzwiach otwartych. Komplet sądzący składać się ma z 5 sędziów. Przypuszczalnie przewodnictwo obejmie prezes Duda, referentem sprawy będzie sędzia Dąbrowo. Oskarżenie — wedle naszych informacyj — obejmują prokuratorzy Rudnicki i Żeleński. Prawdopodobnie powództwo cywilne zgłosi Koło 4 p. p. Leg., którego oficerem był śp. minister gen. Bronisław Pieracki.

Niemcy pozostaną krajem środka.

Berlin, 9 VII. (PAT) „Deutsche Allgemeine Ztg." występuje przeciw rozpowszechnianym zagranicą pogłoskom, jakoby berlińska wizyta min. Becka pozostawała w związku z rzekomemi obawami Polski, iż Niemcy po zawarciu umowy morskiej z Anglją zdecydowały się przejść do t. zw. orjentacji zachodniej. Tego rodzaju kombinacje — oświadcza dziennik — mijają się z podstawowym faktem, którym jest położenie geograficzne Niemiec. Dla Rzeszy nie istnieje żadna orjentacja, ani zachodnia, ani wschodnia. Wiemy, czem jesteśmy, i pozostaniemy tem, czem byliśmy, tj. **krajem środka** — dodaje „D. A. Z.". Jako strażnik spuścizny Marszałka Piłsudskiego oraz jako przezorny znawca stosunków niemieckich **min. Beck bez zdziwienia przyjął potwierdzenie tego faktu w czasie pobytu swego w Berlinie.** Dobrze zrozumianym celem pokojowych Niemiec jest pozostanie w silnej Europie.

—o—

Program morski Rzeszy niemieckiej.

Berlin, 9 VII. (PAT) Urzędowo komunikują: W związku z umową morską niemiecko-brytyjską, ustalającą wyporność floty niemieckiej na 35 prc. wyporności floty angielskiej, rozpocznie się w ciągu bież. roku wzgl. już się rozpoczęła budowa nast. niemieckich jednostek morskich: 1) dwa **pancerniki** o wyporności 26 tys. tonn każdy z działami kalibru 28 cm, 2) dwa **krążowniki** po 10 tys. tonn każdy z działami 20 cm, 3) **16 torpedowców** 1625 tonn każdy klbr. dział 12,7 cm (budowa tych torpedowców rozpoczęta została częściowo już w r. 1934/35), 4) a) **20 łodzi podwodnych** po 250 tonn (pierwsza z tych łodzi włączona została do floty czynnej w dn. 29-go czerwca br., dwie dalsze zaś są spuszczone już na wodę), b) **6 łodzi podwodnych** po 500 tonn każda i c) **dwie łodzie podwodne** po 750 tonn. W przygotowaniu znajduje się pozatem **budowa awjomatki** oraz plany dalszej rozbudowy niemieckiej floty wojennej.

Abisynja wierzy w pomoc brytyjską.

Rzym, 9 VII. (PAT) „Giornale d'Italia" ogłasza szereg dokumentów, oświetlających, jak twierdzi dziennik, ostatnie propozycje Edena, przedstawione Mussoliniemu w sprawie Abisynji.

Abisynja, twierdzi dziennik, rozważała rozmaite możliwości działania wobec stanowiska Włoch. Rząd abisyński zamierzał rozpocząć akcję bezpośrednio przeciwko kolonjom włoskim w Afryce wschodniej, ażeby zaskoczyć nieprzygotowanych Włochów. Abisynja rozważała następnie zastosowanie taktyki wyczekiwania, opartej na przeświadczeniu, że Anglja wszelkiemi środkami nie dopuści do akcji włoskiej. Wreszcie rząd abisyński rozważał również możliwość zyskania na czasie drogą pewnych ustępstw na rzecz Włoch, zamierzając tymczasem wzmacniać intensywnie zbrojenia.

Dziennik wspomina o dużych sumach zapłaconych przez Anglję Abisynji za koncesje na jeziorze Tsana i stwierdza na zasadzie dokumentów, ogłoszonych przez sztab generalny, iż prowincja Ogaden, ofiarowana Włochom, jest właściwie pustynią. Anglja, pisze „Giornale d'Italia", nie sprzeciwia się transportom broni i amunicji oraz aprowizacji, idącym przez terytorjum angielskiego Somali, które graniczy z Abisynją. Wśród przywódców plemion abisyńskich panuje przeświadczenie, iż **Anglja przyjdzie im z pomocą**, a wiarę tę podtrzymują sami Anglicy zarządzeniami swemi w Somali, gdzie odbywa się przebudowa dróg, wzmocnienie posterunków wojskowych, porządkowanie portu Herbera, przez który odbywa się transport materjałów wojennych do Abisynji.

Premjer Sławek na Zamku.

Warszawa, 9 VII. (PAT) P. Prezydent R. P. przyjął p. premjera Sławka, który poinformował p. Prezydenta o bieżących pracach rządu.

Następnie p. Prezydent przyjął marszałka Sejmu Świtalskiego i marszałka Senatu Raczkiewicza, którzy w związku z zamknięciem nadzwyczajnej sesji parlamentu złożyli p. Prezydentowi R. P. sprawozdania z prac tej sesji.

P. Prezydent R. P. przyjął dalej prezesa Najwyższej Izby Kontroli dr J. Krzemieńskiego, który złożył p. Prezydentowi sprawozdanie z bieżących prac kontroli.

Uroczystość przeniesienia serca Marsz. Piłsudskiego.

Wilno, 9 VII. (PAT) Na ostatniem posiedzeniu Prezydjum Komitetu obywatelskiego uczczenia pamięci śp. Marszałka Piłsudskiego zakomunikowało, że uroczystości przeniesienia serca Marszałka Piłsudskiego do mauzoleum na Rossie odbędą się przypuszczalnie w drugiej połowie września.

Kancl. Hitler na ćwiczeniach zmotoryzowanych oddziałów.

Berlin, 9 VII. (PAT) Kanclerz Hitler przybył dziś w towarzystwie ministra wojny Blomberga oraz szefa sztabu głównego gen. Fritscha do bawarskiej miejscowości Graefenwehr, celem wzięcia udziału w ćwiczeniach oddziałów zmotoryzowanych 4 korpusu armji niemieckiej.

Powrót Habsburgów do Austrji

Berlin, 9 VII. (PAT) Wczoraj odbyło się w Wiedniu wielkie monarchistyczne zebranie, w którem wzięli m. in. udział arcyksiążę Eugenjusz, minister rolnictwa Rheithner oraz przywódca legitymistów baron Wiesner. Ten ostatni oświadczył przedstawicielom prasy, że obecnie zostaną wysłani na dokończenie studjów do Wiednia dwaj bracia Ottona. **Zwrot dóbr Habsburgom odbędzie się 1 stycznia 1936.**

Paryż, 9 VII. (PAT) Ag. Havasa donosi z Bukaresztu: Król Karol ma spotkać się wkrótce w Sinaia z królewiczem Pawłem, regentem Jugosławji, min. Titulescu przerwał swój pobyt za granicą i powrócił do Bukaresztu, by wziąć udział w rozmowach króla Karola z księciem Pawłem. W kołach politycznych **spotkanie króla Karola z regentem Jugosławji wiążą z podjęciem przez Austrję sprawy Habsburgów.**

Samobójstwo zwolennika Roehma.

Gdańsk, 9 VII. (PAT) W Sopotach zastrzelił się w swem mieszkaniu były dowódca nar.-socjalistycznych szturmówek lotniczych w Gdańsku ppułk. armji pruskiej Birnbacher, który, jak wiadomo, był zwolennikiem Roehma. Swego czasu Birnbacher był aresztowany pod zarzutem popełnienia nadużyć, następnie jednak udało mu się uzyskać całkowitą rehabilitację; jednak nie powołano go więcej na poprzednio zajmowane stanowisko, które piastuje obecnie major policji Betthe.

Wiadomości bieżące.

9 lipca 1935

Wtorek
Weroniki
Jutro: 7 braci męcz.
Wschód słońca 3·25
Zachód „ 19·56

TEATR WIELKI.
Dziś nieczynny.

TEATR ROZMAITOŚCI.
Wtorek godz. 20 „Awantura w raju".
Środa godz. 20 „Awantura w raju".

KINOTEATRY.
APOLLO: „Cesarzowa i ja" z Liljaną Harvey.
ATLANTIC: „Gra zmysłów".
CASINO: „Niewolnica z Mandalay" z Kay Francis.
CHIMERA: „Miasto pod terrorem".
COLOSSEUM nieczynne.
KOPERNIK: „Rumba" oraz groteska „Zaczarowany młyn".
MARYSIENKA: „Powrót Natana Baeckera" oraz „Nowa i stara Moskwa".
MUZA: „Pan bez mieszkania".
PALACE: „Pieśń słońca" Lauri Volpi i Liliana Dietz.
PAN: „Nie chcę wiedzieć kim jesteś".
PAX nieczynne do 1 września.
RAJ: „Dama z Moulin Rouge".
STYLOWY: „Miłość Fräulein Doktor" oraz rewja „Źródło śmiechu".
SWIT: Pogrzeb Marszałka.
UCIECHA: „Kobieta z rejestru" i rewja

—o—

— **Teatr Rozmaitości.** Dziś o godz. 8-ej farsa Arnolda i Bacha „Awantura w raju". W rolach czołowych wystąpią pp. Bohdańska, Kossocka, Kruszelnicka, Łęcka i Życzkowska oraz pp. Białoszczyński, Bersski, Brochwicz, Dorwski, Jaśkiewicz, Krasnowiecki, Michułowicz, Szpiganowicz, Ratschka, Wilczkowski i inni. Reżyserja J. Strachockiego.

KRONIKA MIEJSKA.

Nowy starosta grodzki we Lwowie. Starostą grodzkim we Lwowie został już definitywnie mianowany przez p. Ministra Spraw Wewn. p. Kazimierz Protasewicz, wicestarosta powiatowy w Postawach na Wileńszczyźnie.

Dziekanem Wydziału Teologicznego na Uniw. J. K. we Lwowie wybrano ks. prof. dr. Józefa Umińskiego, zaś ks. prof. dr. Jana Stepę zastępcą prodziekana.

Komunikat Izby Skarbowej we Lwowie. Wobec masowego napływu podań o przyjęcie do służby Izba Skarbowa we Lwowie podaje do wiadomości, że z powodu braku wolnych posad we wszystkich działach tut. służby skarbowej, wnoszenie podań do Izby Skarbowej o posady jest obecnie bezcelowe.

Decyzja w sprawie budowy gmachu P. K. O. W związku z pobytem we Lwowie prezesa P. K. O. p. Grubera, który bawił w naszem mieście w ub. niedzielę, zapadła definitywna decyzja w sprawie budowy gmachu P.K.O. we Lwowie. Projekt wybudowania gmachu na ulicy Sykstuskiej upadł, gdyż ulica ta jest za wązka. Prezes dr. Gruber wydał polecenie wyszukania innego miejsca w śródmieściu.

Zastrzelenie złodzieja. Wczoraj wieczorem posterunkowy P. P. patrolujący na ul. Pierackiego zauważył dwóch podejrzanych osobników. W jednym z nich poznał znanego złodzieja Marjana Dulibę. W chwili gdy posterunkowy legitymował towarzysza Duliby, ten uderzył posterunkowego w piersi, poczem obaj poczęli uciekać. W trakcie pościgu Duliba zatrzymał się i sięgnął ręką do kieszeni jakby chciał wyciągnąć rewolwer. Wobec tego posterunkowy strzelił, trafiając Dulibę w serce. Duliba w kilka minut zmarł. Tymczasem towarzysz Duliby zaalarmował okoliczne szumowiny. Zebrało się około 2000 osób, które przy brali groźną postawę wobec policji. Silniejszy oddział policji rozproszył demonstrantów. Policja aresztowała kilka osób, które stawiały opór.

PRZEJAZDY ULGOWE NA ZLOT HARCERSKI W SPALE.

Harcerzom, udającym się na zlot harcerski w Spale, przyznano ulgi, stosowane przy przejazdach personalu kolejowego.

Inne osoby, udające się na zlot, opłacają pełną taryfę do Spały, powrót zaś otrzymują bezpłatnie.

Goście zagraniczni otrzymują prawo do wielokrotnych przejazdów po Polsce na takich samych warunkach, jak harcerze.

Min. Kościałkowski powrócił do Lwowa

Lwów, 9 VII. (PAT) Wczoraj późnym wieczorem przybył do Lwowa i zamieszkał w pałacu wojewódzkim Minister Spraw Wewnętrznych Marjan Zyndram Kościałkowski, odbywszy kilkudniową inspekcję zachodnich powiatów województwa lwowskiego, znacznej części województwa stanisławowskiego i tarnopolskiego.

Dzień dzisiejszy p. Minister poświęci na zilustrowanie lwowskiego Urzędu wojewódzkiego oraz poszczególnych jego wydziałów, poczem udzielać będzie posłuchań.

HERBATA U P. WOJEWODY BELINY-PRAŻMOWSKIEGO.

Dziś o godz. 7 wieczór z okazji pobytu we Lwowie p. Ministra Spraw Wewnętrznych Kościałkowskiego — p. Wojewoda lwowski Belina-Prażmowski zaprosił do pałacu Wojewódzkiego cały szereg przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych, duchowieństwo wszystkich obrządków oraz licznych przedstawicieli społeczeństwa polskiego, ukraińskiego i żydowskiego — na herbatę.

—o—

Lustracja p. ministra we Lwowie.

Dziś rano p. min. spraw wewn. Kościałkowski odbył w towarzystwie wojewody Beliny Prażmowskiego lustrację urzędu wojewódzkiego we Lwowie, a następnie przeprowadził dłuższą rozmowę z naczelnikami wydziałów Urzędu wojewódzkiego.

Po lustracji p. minister Kościałkowski w towarzystwie woj. Beliny Prażmowskiego, dyr. dep. Kaweckiego, naczelnika wydz. Suchenek-Sucheckiego, naczelnika wydz. Sambora i r. Stawickiego pojechał na miasto i zwiedził Małopolski Związek Mleczarski przy ul. Listopada 21. Na miejscu p. Minister interesował się urządzeniami technicznemi, zwiedził chłodnię i informował się o produkcji i zbycie masła oraz innych artykułów. Informacyj na miejscu udzielał dyr. Kalito.

Następnie p. Minister pojechał do Centrali Masłosojuzu przy ul. Bartosza Głowackiego 23, gdzie zwiedził urządzenia techniczne i informował się o szczegóły handlu i produkcji. Wyjaśnień udzielał inż. Andrzej Palij.

Szczegóły z podróży p. min. Kościałkowskiego.

Tarnopol. 9 VII. (PAT.) Urzędowo komunikują następujące szczegóły z objazdu województw południowo-wschodnich przez p. ministra spraw wewn. Zyndram Kościałkowskiego.

W sobotę, dnia 6 bm p. Minister w towarzystwie dyr. dep. politycznego MSW. **Kaweckiego**, nacz. wydz. narod. **Suchenka-Sucheckiego** i wojewody stanisławowskiego **Z. Jagodzińskiego** wyjechał przez Stryj, Morszyn, Dolinę i Kałusz do **Stanisławowa.** W Morszynie zatrzymał się p. Minister, aby zwiedzić zdrojowisko. P. Minister interesował się rozwojem zdrojowiska i eksportem krajowym i zagranicznym soli morszyńskiej. W Stanisławowie p. Minister zwiedził miasto i wstąpił do Związku Mleczarskiego, **interesując się ruchem spółdzielni.** Po lustracji urzędu wojewódzkiego p. Minister odbył dłuższą konferencję z wojew. Jagodzińskim i starostami województwa stanisławowskiego.

Po wyjeździe ze Stanisławowa p. Minister zatrzymał się **w Jaremczu i w Worochcie**, gdzie zlustrował posterunek policji. W **Kosowie** p. Minister przenocował, a w dniu następnym tj. 7 bm. zwiedził warzelnię soli, muzeum huculskie i wystawę sztuki huculskiej. P. Minister z zainteresowaniem wysłuchał wyjaśnień, udzielonych mu przez p. Korolenkę. Korzystając z odbywającego się w miejscowym kościele odpustu św. Jana p. Minister udał się wraz z towarzyszącemi mu osobami do kościoła, gdzie został powitany przez proboszcza i ludność. W rozmowach z ludnością p. Minister **interesował się jej potrzebami i zagadnieniami gospodarczemi.** Następnie p. Minister zwiedził filję „Silskiego Hospodara" i spółdzielni kredytowej „Jedność", w której złożył 100 zł.

Z Kosowa p. Minister udał się do **Kołomyji,** gdzie przeprowadził inspekcję starostwa, a następnie wyjechał do **Horodenki** i wziął udział w nabożeństwie z okazji Święta Morza, zwiedził budującą się pływalnię i schronisko dla dzieci Rodziny Policyjnej województwa tarnopolskiego w Michalczu.

Dalszą podróż inspekcyjną p. Minister skierował do **Zaleszczyk.** P. Minister zwiedził miasto i był obecny na popisach harcerskich. Od Zaleszczyk towarzyszy p. Ministrowi również p. o. wojewody tarnopolskiego p. **Gintowt-Dziewałtowski** i dca brygady KOP-u płk. dypl. **Piekarski.**

W Zaleszczykach w poniedziałek 8 bm. przyjął p. Minister delegację ludności polskiej, która poruszyła kilka spraw i przedstawiła prośby, co do których p. Minister zajął stanowisko życzliwe. Na wykończenie kaplicy w Błyszczance p. Minister złożył ofiarę w wysokości 1000 zł. Następnie p. Minister przyjął delegację ludności ukraińskiej.

Z Zaleszczyk min. Kościałkowski wyjechał na wysuniętą placówkę KOP-u do **Bedrykowiec,** którą zlustrował. Stąd p. Minister powrócił do Zaleszczyk, gdzie przeprowadził lustrację KOP-u i odebrał raport od dowódcy szwadronu KOP., a następnie zwiedził szkołę rolniczą.

Dalsza droga prowadziła do **Czortkowa**, gdzie p. Minister zwiedził koszary KOP-u i dowództwo brygady KOP. i przeprowadził lustrację starostwa i magistratu. Szosa na Kopyczyńce, gdzie minister przeprowadził lustrację starostwa, p. minister Kościałkowski przybył do Trembowli, gdzie również przeprowadził lustrację starostwa i zwiedził ruiny zamku, poczem odjechał do Tarnopola.

W Tarnopolu po lustracji urzędu wojewódzkiego odbyła się konferencja z starostami 10-ciu powiatów w obecności wojewodów: lwowskiego Beliny - Prażmowskiego, stanisławowskiego Jagodzińskiego i tarnopolskiego Gintowt-Dziewałtowskiego.

Wieczorem p. Minister odjechał przez Złoczów do Lwowa.

Nabożeństwo żałobne za śp. Marsz. Piłsudskiego

Dziś rano we Lwowie odprawione zostało uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. Komendanta i Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, urządzone w kościele Matki Boskiej Ostrobramskiej na Górnym Łyczakowie, staraniem Związku Legjonistów Polskich i Polskiej Organizacji Wojskowej. Na nabożeństwie tem jawili się wicewojewoda p. Sochański, naczelnik dr. Krzywoszyński, wicestarosta grodzki p. Kirschner, starosta powiatowy p. Eckhardt, prezes Izby skarbowej dr. Greger, imieniem wojskowości płk. Kuczyński, reprezentanci różnych instytucyj i towarzystw, licznie też stawili się członkowie wszystkich związków i organizacyj kombatanckich ze sztandarami, również tłumnie przybyła publiczność tak, że cała olbrzymia nawa kościelna była wypełniona po brzegi. Przed ołtarzem ustawiony był specjalny katafalk, przy którym straż trzymali legjoniści z obnażonemi szablami. Nabożeństwo przy asyście innych księży odprawił dyrektor Salezjanów ks. Świerc. W czasie nabożeństwa przygrywała orkiestra, a pieśni odśpiewał chór.

Z wydawnictw.

Dr. J. Basseches i Mgr. I. Korkis: Kodeks postępowania podatkowego. Wydawnictwo księgarni „Ewer". Lwów, Brajerowska 3, stron 544. Cena egzemplarza oprawnego zł. 7.80.

Nowa ordynacja podatkowa zupełnie zmieniła dotychczasowe formy postępowania podatkowego.

Z tych przyczyn Ministerstwo Skarbu, chcąc wprowadzić w życie nową ordynację podatkową, wydało bardzo obszerną instrukcję podatkową, stanowiącą duży tom przepisów nader ważnych, zarówno dla podatnika, jak i dla urzędnika skarbowego. Ordynacja podatkowa zatem wraz z rozporządzeniem wykonawczem i instrukcją podatkową stanowi kodeks postępowania podatkowego, który jednak „powstał nie w drodze mechanicznego scalenia dawniejszych przepisów formalnych, rozszerzonych w poszczególnych ustawach podatkowych, lecz opiera się na nowych zasadach i założeniach i stwarza tem samem nowe formy postępowania, odmienne od dotychczasowych" (okólnik Min. Skarbu z 29 I. 1935 r.).

Jak zatem widzimy z cytowanej powyżej oficjalnej enuncjacji Ministerstwa Skarbu mamy tu do czynienia z zupełnie nowymi przepisami prawnemi, dotychczas w Polsce nie stosowanemi. Wymiary tegoroczne odbywają się właśnie po raz pierwszy na podstawie tych nowych przepisów.

Jest przeto koniecznem dla każdego podatnika, by się z temi przepisami zapoznał, a omawiane wydawnictwo „Kodeks postępowania podatkowego" daje całokształt tych przepisów. W tem wydaniu znajduje bowiem po raz pierwszy ogłoszoną w całości instrukcję podatkową, dotychczas dla podatnika nieprzystępną.

System zaś opracowania tej książki daje możność nawet każdemu laikowi zapoznania się z całokształtem prawodawstwa w każdej dziedzinie postępowania podatkowego. Przy każdym bowiem przepisie ordynacji podatkowej znajdujemy odnoszące przepisy rozporządzenia wykonawczego, instrukcji podatkowej, okólniki Min. Skarbu, orzecznictwo Sądu Najwyższego i Najwyższego Trybunału administracyjnego, wkońcu bardzo cenne uwagi autorów.

—o—

Informacje o obozach Ligi Morskiej i Kolonjalnej.

Słońce, powietrze i woda — dadzą Wam radość i pogodę ducha. Hasło to realizuje Liga Morska i Kolonjalna, organizując obozy propagandowe dla swych członków na Helu i nad jez. Narocz. Zadaniem tych obozów jest zbliżenie dorosłych członków LMK. do morza (Hel) przez naukę pływania i wiosłowania i wykłady teoretyczne o sprawach morskich oraz dla młodzieży (jezioro Narocz) przez kurs żeglarski i teoretyczne pogadanki na temat żeglugi i wód śródlądowych. W obozie na Helu znajduje się w chwili obecnej około 400 osób, są jeszcze wolne miejsca na lipiec i sierpień, zgłoszenia należy kierować do Zarządu Głównego Ligi Morskiej i Kolonjalnej, Warszawa, Widok 10. Uczestnicy obozów rekrutują się z najrozmaitszych sfer społeczeństwa i obok sędziego i lekarza znajdujemy rzemieślnika i robotnika. Nierówności społeczne niwelowane są w zupełności przy ogólnym jak najlepszym nastroju, panującym w obozie. Mieszkania w domkach campingowych i w namiotach, posłanie na świeżych siennikach, natryski i czystość w obozie wzorowa, 4-krotny posiłek w ciągu dnia. W czasie pobytu w obozie każdy uczestnik ma możność udziału w wycieczkach zbiorowych do Gdyni i Gdańska, organizowanych przez Kierownictwo obozu.

Walne zebranie Koła 6 pp. Leg.

branie lwowskiego „Koła Szóstaków". Po zagajeniu zebrania przez przewodniczącego zebrania, obecni uczcili pamięć Komendanta Marszałka Józefa Piłsudskiego dwuminutową ciszą, poczem uczczono pamięć zmarłych i poległych kolegów jednominutowem milczeniem. Po złożeniu sprawozdania ustępującego zarządu Koła wyrażono mu podziękowanie za owocną pracę całoroczną, oraz za wysiłki ku wydatnemu zmniejszeniu bezrobocia wśród członków. Ustępującemu z powodu zmiany garnizonu dotychczasowemu komendantowi Koła ppłk dypl. **Ciastoniowi Janowi** uchwalono jednogłośnie nadać godność prezesa honorowego Koła. Zkolei przystąpiono do spraw organizacyjnych i do wyborów. Przewodniczącym Koła wybrano ppłk. dypl. **Dziurzyńskiego K.** dcę 19 pp. we Lwowie. Do zarządu Koła weszli pp. Rossa J., por. Korzeniowski F., Sosnowski T., Lewin J. i Blicharski T. Do komisji rewizyjnej weszli kpt. Drążek St., Wozaczyński J. oraz Śliwiński A.

W zakończeniu zebrania uchwalono jednogłośnie wysłać depesze do gen. insp. sił zbrojnych gen. dyw. Rydz-Śmigłego, gen. dyw. Norwid-Neugebauera, gen. bryg. Popowicza Bolesława i do 6 pp. Leg. Wilno.

Do Stanów Zjednoczonych na m/s „Piłsudski".

Nie będzie chyba w tym sezonie większej sensacji turystycznej, jak wycieczka na m/s „Piłsudski" z Gdyni do Stanów Zjednoczonych. Nowy wspaniały transatlantyk polski po przybyciu z wycieczką z Triestu do Gdyni, uda się w pierwszą swą podróż za Ocean w dniach od 15-go września do 8-go października.

Zapisy na wycieczkę przyjmują już placówki Orbisu.

Cena wycieczki wynosi od zł. 1.095 i obejmuje paszport, wizę do USA., przejazd statkiem z Gdyni do Nowego Yorku i zpowrotem, 5-dniowy pobyt w Nowym Jorku z pełnem utrzymaniem i zwiedzaniem miasta oraz wycieczki lądowe w Kopenhadze podczas postoju statku w tym porcie. Do ceny powyższej dolicza się dol. 8, tytułem amerykańskiego podatku pogłównego. Osoby, powracające ze Stanów Zjednoczonych A. P. w ciągu 60 dni, licząc od daty przyjazdu do Stanów Zjedn., otrzymują zwrot dol. 8.

Świadczenia w Nowym Jorku obejmują: pokoje z wanną na 2 osoby w hotelu Bristol lub w hotelu Victoria, przejazd pasażerów i przewiezienie rzeczy z okrętu do hotelu i z hotelu na okręt, posiłki 3 razy dziennie — śniadanie, obiad, kolacja, zwiedzanie Nowego Jorku, przedstawienie w Music Tall Theatre, zwiedzanie obserwatorjum „Empire State Building" (najwyższy dom na świecie). Kolacja i wieczór w klubie nocnym „Hollywood", ewent. w innym lokalu tego rodzaju. Wycieczka do chińskiej dzielnicy pod kierownictwem doświadczonych przewodników.

WKŁADY OSZCZĘDNOŚCIOWE w P. K. O. w miesiącu czerwcu 1935 r.

W miesiącu czerwcu wkłady oszczędnościowe jak również i liczba oszczędzających wykazują dalszy bardzo poważny wzrost.

Wkłady oszczędnościowe wzrosły o 8,227.837 zł., osiągając na dzień 30-go czerwca br. stan 660,634.553 zł.

Jednocześnie ze wzrostem wkładów oszczędnościowych wzrosła w tym czasie i liczba oszczędzających w P. K. O.

W ciągu czerwca br. P. K. O. wydała 50.208 nowych książeczek oszczędnościowych, osiągając na dzień 30 czerwca 1935 r. 1,703.935 książeczek.

Sport i Wychowanie Fizyczne.

Pogoń leaderem Ligi. Po niedzielnych zawodach o mistrzostwo Ligi tabela przybrała następujący wygląd: 1) Pogoń, 2) Garbarnia, 3) ŁKS., 4) Ruch, 5) Warta, 6) Wisła, 7) Legja, 8) Śląsk, 9) Polonia, 10) Warszawianka, 11) Cracovia.

Sukces polskich jachtów. Na regatach żeglarskich w Visby polski klub morski w Gdańsku odniósł poważny sukces, zajmując w kategorji jachtów dwumasztowych 2-gie miejsce na jachcie „Korsarz“, sterowanym przez p. Prechitko z załogą morskiej drużyny harcerskiej. W kategorji jachtów 1-masztowych polski jacht „Pirat“, sterowany przez p. Samuelsona zajął również drugie miejsce. Na „Korsarzu“ jechał jako gość prezes Związku żeglarskiego komandor Petelenc.

Wznowienie wyścigu tatrzańskiego. W Urzędzie miejskim w Zakopanem odbyła się konferencja w sprawie wznowienia samochodowego wyścigu tatrzańskiego. Po omówieniu szczegółów technicznych i preliminarza ustalono termin wyścigu na niedzielę 8 września. Tegoroczny wyścig tatrzański posiadać będzie charakter wyścigu narodowego, do którego będą mieli prawo stawać również zawodnicy zagraniczni.

Jedynie Kucharski jedzie do Londynu. Polski Związek Lekkoatletyczny postanowił wysłać na mistrzostwa Anglji, które się odbędą w najbliższą sobotę i niedzielę w Londynie, jedynie Kucharskiego. Mistrzostwa te będą jedną z największych imprez lekkoatletycznych w sezonie. Dotychczas zgłosiło się 462 zawodników z 8 państw Europy i Ameryki. Kucharski ma startować w dwóch biegach: na 880 yardów i na jednej mili. Na 880 yardów Polak walczyć będzie z Szwedem Ny, Węgrami Szabo i Temesvary, oraz najlepszymi biegaczami angielskimi. Na 1 mili startują wraz z Kucharskim słynny angielski rekordzista Lovelock, Węgier Ignaz, Francuzi Normand i Mesner.

Ślubowanie olimpijczyków. W nadchodzącą niedzielę 14 bm. na boisku Pogoni, przed rozpoczęciem meczu Admira—Pogoń, odbędzie się uroczyste ślubowanie olimpijczyków z terenu lwowskiego. Ślubowanie będzie miało charakter niezwykle uroczysty. Po przemówieniu prez. Drojanowskiego, poszczególni kandydaci na olimpijczyków będą składać kolejno ślubowanie, poczem orkiestra odegra hymn narodowy i nastąpi defilada.

Nie mamy szczęścia w Lucernie. W drugim dniu międzynar. zawodów hippicznych w Lucernie odbyły się dwa konkursy. W ciężkim konkursie myśliwskim zwyciężył kapitan irlandzki Aherne. Z polskich jeźdźców startował por. Gutowski. Zdobył on wstęgę. W konkursie potęgi skoku o nagrodę kawalerji Szwajcarji zwyciężył po rozgrywce kapitan irlandzki Odwyer. Z polskich jeźdźców por. Galica zdobył wstęgę.

POWÓDŹ W AMERYCE.

Nowy Jork, 9 VII. (PAT) Wielka powódź pustoszy zachodnią i środkową część stanu Nowy Jork, niszcząc zbiory, mosty, drogi i budynki i przerywając komunikację. Ogromne szkody powódź wyrządziła w miastach Syracuse, Utica, Watertown i Ithaka. Rejestrowano zatonięcie 8 osób.

Polska flota wojenna w Finlandji.

Helsinki, 9 VII. (PAT) W drugim dniu pobytu w Helsinki okrętów floty polskiej, minister spraw wojskowych wydał na cześć oficerów polskich śniadanie. Popołudniu charge d'affaires poselstwa R. P. Roman Huzarski z okazji pobytu polskiej marynarki wojskowej podejmował przedstawicieli rządu, korpusu dyplomatycznego, min. spr. zagr., min. spr. wojsk., sztabu głównego marynarki i armji oraz reprezentantów prasy fińskiej. Wieczorem na pokładzie kontrtorpedowca „Burza“ komandor Majewski wydał obiad, w którym wzięli udział przedstawiciele min. spr. wojsk. oraz wyżsi oficerowie floty i armji.

—o—

Anglja gotowa odstąpić port i korytarz.

Londyn, 9 VII. (PAT) Ag. Reutera donosi: W Izbie gmin minister spraw zagr. Hoare oświadczył, że propozycja rządu brytyjskiego, dotycząca ustąpienia Abisynji portu Zeila i korytarza w Somali brytyjskiej, musiałaby iść w parze z krokami zmierzającemi do ochrony interesów ludności ustępowanych terytorjów.

Rząd abisyński musiałby specjalnie gwarantować, że na terenie ustąpionych terytorjów handel niewolników odbywać się nie będzie. Musiałby również gwarantować prawo wypasu na pastwiskach używanych przez plemiona, będące pod protektoratem brytyjskim.

—o—

Jak lewica francuska wyobraża sobie zamach stanu.

Paryż, 9 VII. (PAT) Deputowany Piet zamieszcza w radykalnej „Oeuvre“ artykuł, w którym przypisuje kierownikom „Krzyża ognistego“ zamiar sprowokowania próby zamachu ze strony lewicy, co pozwoliłoby tej organizacji na **rozpoczęcie kontrofensywy przeciwko ugrupowaniom lewicowym.** W ten sposób „Krzyż ognisty“, występując jako obrońca ładu, chce zjednać sobie opinję publiczną. Autor twierdzi, że na zebraniu kierowników „Krzyża ognistego“ przed kilku dniami rozważano, a może nawet przyjęto projekt zastosowania następującego planu:

W czasie jednego z zebrań „Krzyża ognistego“ **obcy samolot rzuci bombę na członków tej organizacji.** Równocześnie zniknie z lotniska w Villacoublay samolot, którym zazwyczaj posługuje się dep. Cot. Dzięki tej zbieżności faktów można przypisać zamach na „Krzyż ognisty“ dep. Cotowi i odpowiedzieć aktami gwałtu w stosunku do organizacyj lewicowych w Paryżu i ich przywódców. Z chwilą gdy lewica zostanie pozbawiona przywódców, wystosuje się apel, wzywający wszystkich Francuzów do zjednoczenia. Odezwa ma być podpisana przez wielu wybitnych osobistości, a m. in. przez b. prezydenta Doumergue'a, b. szefa sztabu gen. Weyganda, prezesa Rady miejskiej Paryża Chiappe'a i in. W ten sposób, dzięki tej operacji, zostanie zgnieciona lewica, a jej organizatorzy będą mogli stwierdzić, że ocalili kraj.

Samoloty-widma nad Skandynawją.

Sztokholm, 9 VII. (PAT) Szwedzka Ag. Telegr. donosi: Ogłoszono raport szefa sztabu generalnego o dochodzeniu w sprawie tak zwanych samolotów-widm, które wywołały wielkie podniecenie umysłów w całej Skandynawji w zimie 1933/45. Sztab generalny zgromadził 96 raportów władz szwedzkich, 134 norweskich i 157 finlandzkich. Z tych raportów uznano 46 za całkowicie wiarogodne. — Na zasadzie tych raportów, szwedzki sztab generalny stwierdza, że w zimie 1933/34 roku **przelatywały nad północną Skandynawją samoloty o nieznanej przynależności państwowej.** Loty odbywały się na dużej wysokości ponad okręgami słabo zaludnionemi. Pewne fakty wskazują, że **samoloty te conajmniej przez jakiś czas miały jako bazę okręty, stacjonowane na wybrzeżu Norwegji.**

POŻAR KOPALNI REDEN TRWA DALEJ.

Sosnowiec, 9 VII. (PAT) Pożar na kopalni Reden w Dąbrowie Górniczej został już częściowo stłumiony przez t. zw. zadekowanie szybów.

Powrót ministra Becka.

Warszawa, 9 VII. (PAT) Wczoraj wieczorem powrócił do Warszawy minister Spraw Zagran. Józef Beck. Na dworcu powitali p. Ministra ambasador Rzeszy von Moltke, podsekr. stanu Szembek, min. Schaetzel, dyr. gabinetu Łubieński, sekr. ambasady Rzeszy niemieckiej von Schelina, woj. Jaroszewicz i in.

Polska płaci swe długi.

Haga, 9 VII. (PAT) Poseł R. P. w Hadze Babiński wręczył ministerstwu spraw zagr. Holandji w imieniu Rządu polskiego czek na 23.400 florenów tytułem dalszej spłaty długu reliefowego, zaciągniętego przez Polskę w Holandji.

Nagły powrót min. Titulescu.

Londyn, 9 VII. (PAT) Rumuński minister spraw zagr. Titulescu, który zamierzał zabawić w Londynie jeszcze kilka dni, **niespodziewanie opuścił wczoraj Londyn, udając się w największym pośpiechu do Bukaresztu.**

Nagły powrót min. Titulescu pozostawać ma w związku z otrzymanemi z Rumunji informacjami o zamierzonem w najbliższy piątek spotkaniu księcia regenta Pawła jugosłowiańskiego z królem rumuńskim. Książę Paweł przybyć ma incognito do Sinaya. Jednym z tematów rozmów ma być kwestja powrotu Habsburgów.

Giełda z dnia 9 lipca.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 89.25, Berlin 212.90, Holandja 359.90, Londyn 26.21, N. Jork czeki 5.27 1/2, kabel 5.27 3/4, Paryż 34.98 1/2, Praga 22.10, Sztokholm 135.20, Szwajcarja 173.08. Włochy 43.63. **Papiery państwowe:** 5 prc. poż. konw. 67.75, 6 prc. poż. dol. 82.50, 4 prc. poż. dol. 52.40, 7 prc. poż. stabil. 67.38. **Akcje:** Bank Polski 90.75, Starachowice 34.50, Lilpop 9.85. **Dolar** 5.26 1/4

Onegdaj odbyło się doroczne walne ze-

Program radjowy.

Środa, 10 lipca.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Dziennik południowy. 12.15: Koncert. 13.05: Recital wiolonczelowy. 15.15: Giełda. 15.30: Płyty. 16: Pogadanka dla kobiet. 16.15: Recital fortepianowy. 16.50: Odcinek prozy. 17: Muzyka baletowa. 18: Wesoły skecz. 18.15: Chór mieszany. 18.30: Listy od dzieci. 18.45: Płyty. 19.15: Koncert reklamowy. 19.30: Recital fortepianowy. 19.50: „Świat się śmieje“. 20: Minuty literackie. 20.10: Muzyka lekka. 20.35: Dziennik wieczorny. 20.50: Odczyt. 21: Koncert. 21.35: Odczyt. 21.45: Chór Dana. 22.05: Wiad. sportowe. 22.15: Orkiestra PR.

MICHALINA GREKOWICZ.

Cudowne dziecko Rzeczypospolitej.

Gdynia, w lipcu.

Miasta są bardzo podobne do ludzi. Rodzą się, rosną, żyją, po najdłuższem życiu umierają, ale jedno drugiemu nierówne. Jedne przez cały okres istnienia pozostają miernotami i klepią biedę, inne powoli dochodzą do potęgi, sławy i bogactwa, a niektóre stają się z dnia na dzień wielkościami, jak szczęśliwy wynalazca, albo gwiazda filmowa.

Naprzykład — Gdynia. Może zresztą nie można o niej mówić „naprzykład“, bo nie stanowi ona żadnego przykładu. Jest wyjątkiem, nie posiada rówieśników i kolegów pośród miast (chyba jedynie włoskie Littorio) — i jeśli można ją z czem porównać, to właśnie z człowiekiem, który nagle wzbił się ponad tłum. Albo raczej — z cudownem dzieckiem. Wszelkie przewodniki, jakie mówią o Gdyni, starzeją się bardzo szybko i stają się nieaktualne, bo nie dają pełnego jej opisu. Nie mogą nadążyć jej rozwojowi. Również turysta, który zwiedził Gdynię, choćby niedawno, może być pewnym, że w krótki czas później znajdzie w niej nejedną nową rzecz do oglądania.

Gdzież to podziało się drewniane molo, na którem jeszcze przed rokiem odbywały się promenady przy dźwiękach muzyki i skąd odpływały łodzie pasażerskie na objazd portu? Dziś prymitywne to urządzenie zniknęło z powierzchni morza, a na jego miejsce zakłada się solidne betony

Gdzie małe, stare kasyno, którego gościem był Stefan Żeromski w otoczeniu literatów i artystów? Szkoda tego domku, bo był niemal zabytkiem w mieście, nieposiadającem żadnych pamiątek, poza wielowiekowym dębem, rosnącym dziś na ożywionej i nowoczesnej ulicy. Na szczęście otacza go troskliwa opieka.

Ma jednak Gdynia coś, co opowiada o przeszłości, chociaż także w ostatnich latach powstało. Jest to bogata galerja obrazów Marjana Moskwy, malarza historycznego polskiego Bałtyku, urządzona w osobnym budynku w pobliżu dworca kolejowego. Znajdziemy tu i zwycięstwo floty polskiej pod Oliwą, i wylądowanie Zygmunta III-go Wazy w Lisim Jarze koło Rozewia i szereg innych scen z dziejów Pomorza i polskiej marynarki wojennej.

Ale może największą wartość dokumentarną mają obrazy, przedstawiające Gdynię taką, jaką ją Polska z rąk Niemców przejęła: piaski, rybackie sieci i „kaszubskie checze“. Artysta miał chyba jasnowidzenie poety, chwytając żywcem te widoki, jakby przeczuwał, że wkrótce znikną nazawsze.

Niedługo zapewne i te obrazy w „Galerji Morskiej“, na których oglądamy Gdynię dzisiejszą, staną się nieaktualne, historyczne. Coraz to coś nowego w tem mieście z pod ziemi wyrasta — część portu, gmach tego czy owego urzędu, banku, instytutu, a bodaj hotel, willa, czy dom mieszkalny. Wszystko w potężnych rozmiarach, choć architektura tych budowli rzadko odznacza się smakiem i harmonją. Przewagę mają jednolite bloki bez wyrazu, skrzynie, pudła, pudełka...

Dzięki temu rozmachowi budowlanemu Gdynia mogłaby być miastem, prawie nieposiadającem bezrobotnych, — gdyby nie przyjezdni. Ciągną oni do Gdyni z wszystkich stron niepowstrzymaną falą w nadziei, że coś i dla nich w tej wielkiej kuźni się znajdzie. Czasem się znajduje, ale częściej taki głodny przybysz powiększa zastęp portowych włóczęgów.

Nowy dworzec morski ma wyrytą datę 1933. Podróżny, wsiadający stąd bezpośrednio na okręt, powinien odrazu w tym wypadku pozbyć się gorączki podróżniczej. Wszystko tu tak wygodne, szerokie, spokojne, dostatnie, że wchodzącego z wytwornego westybulu do wspaniałej restauracji na pierwszem piętrze ogarnia uczucie pewności i bezpieczeństwa. Nie mając paszportu, ani karty okrętowej, miło tu, pijąc herbatę, udawać pasażera jednego z okrętów, podpływających pod okna gmachu.

Na parterze zaciekawia nas skład najsprzeczniej ugrupowanych towarów bez opakowania. Groteskowy królik holenderski wielkości dużego psa, minjaturowe auto, które „jeździ naprawdę“, patefon, jedwabne suknie, swetery. Cóż to za wystawa? Z bliższej indagacji stróża tego luksusowego magazynu wynika, że owe przedmioty — to dowody niezwalczonego u nas nałogu przekraczania przepisów. Pochodzą z rewizji celnej... Kosztowne podarki, jakie wieźli z zagranicy pasażerowie pierwszej klasy, ominęły swe przeznaczenie i powędrować muszą na licytację.

Cała wschodnia część Gdyni poświęcona jest „człowiekowi prywatnemu“, gdy przemysł, handel i marynarka rozsiadły się na zachodzie. Dzielnica mieszkalna rozbudowuje się w stronę Kamiennej Góry, ale i ta coraz bardziej traci swój sielski charakter. Na prawo od portu opanowali wybrzeże wszelkiego rodzaju sportowcy, na piasku grzeją się mrowiska plażujących letników. Coraz mniejsze tu ich królestwo. Może już wkrótce zostaną całkowicie wygnani z gdyńskiej plaży i przeniosą się do Orłowa, które zaczyna być dla Gdyni tem, czem Sopoty dla Gdańska.

Ale Orłowo bez porównania piękniejsze. Zdołało już urość w europejskie letnisko i posiada uroczy wieniec luksusowych will, szerokie molo z przystanią dla okrętów, strzeżoną i uporządkowaną plażę z przesianym piaskiem, fotelami-koszami, ubieralniami, a daleko mu jeszcze do tej miejskiej ciasnoty, jaka odbiera Sopotom cały wdzięk. Z naszych nadbałtyckich uzdrowisk Orłowo jest bezsprzecznie najwytworniejsze, najpiękniej zabudowane. Widać po niem odrazu, że to satelita Gdyni...

—o—

Z postępów medycyny.

Ukazała się książka prof. Sperańskiego, twórcy nowej teorji rozwijania się i rozszerzania cierpień zakaźnych w ustroju. Prof. Sperański w licznych i różnorodnych doświadczeniach wykazuje, że układ nerwowy stanowi nietylko główną drogę szerzenia się procesów zakaźnych, ale również, że decyduje on (a nie przyczyna zewnętrzna) o sposobie przejawiania się choroby, jej umiejscowieniu i nasileniu. W związku z tem prof. Sperański wypracowuje metody lecznicze infekcyj; wbrew dotychczasowym sposobom leczenia spraw zakaźnych, skierowane są one bezpośrednio na układ nerwowy, bądź czyniąc go bardziej dostępnym dla wprowadzanych leków przez wypuszczanie płynu mózgo-rdzeniowego i wstrzykiwanie go z powrotem do kanału rdzeniowego, bądź przy pomocy tzw. „blokady“ nowokainą. Teorje prof. Sperańskiego budzą wielkie zainteresowanie w świecie lekarskim.

* * *

Bakterjolog francuski d'Herelle, twórca koncepcji bakterjofagów (swoistych substancyj zdolnych do niszczenia samych ciał drobnoustrojów) przeprowadził szereg odpowiednich badań praktycznych w Zakładzie Bakterjologji Komisarjatu Zdrowia Publicznego Gruzji. Stwierdził on znakomite działanie wprowadzonych dożylnie bakterjofagów na przebieg duru brzusznego i czerwonki bakteryjnej. Wystarczy pojedynczy zastrzyk dla sprowadzenia wyzdrowienia w ciągu 48 godzin.

Obecnie Zakład przystąpił do badań nad leczeniem bakterjofagami procesów ropnych.

* * *

Na odbytem ostatnio w Leningradzie zjeździe, poświęconym badaniom nad starością wygłosił m. in. referat prof. Aniczkow, który wbrew panującym poglądom dowodzi, iż miażdżyca tętnic (arterioskleroza) nie jest chorobą wynikającą z wieku, ale stanowi ona odrębny proces patologiczny mogący rozpoczynać się już w dzieciństwie.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

V. Km. 1475/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru V. z siedzibą urzędową we Lwowie, przy ul. Zamkniętej 9, na zasadzie art. 602 kpc obwieszcza, że w dniu 18 lipca 1935 o godz. 9.40 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do dłużników w ich mieszkaniu, we Lwowie przy ul. Stary Rynek l. 7, składających się z jadalni mahoniowej, biurka, bibljoteki i garnituru klubowego, oszacowanych na łączną kwotę 1300 zł., która rozpocznie się od połowy ceny oszacowania. Ruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej podanym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru V.

Lwów, dnia 21 czerwca 1935. 2791K

III. Km. 1822/35, 1873/35 i 1890/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Drohobyczu rewiru III. na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 16 lipca 1935 o godzinie 9-tej odbędzie się publiczna licytacja ruchomości należących do Maksa Wernera i Klary Werner w Drohobyczu, ul. Grunwaldzka, składających się z 2 szaf ciemnych, 2 szafek nocnych, 1 stołu ciemnego, 1 zegara szafkowego, 1 obrazu haftowanego dużego, trzech kap zielonych pluszowych starych, 2 lichtarzy z chińskiego srebra, 1 kredensu kuchennego białego, 2 wag stołowych, 1 pierzyny, 5 poduszek, 1 ubrania ciemno fioletowego starego, 1 futra ciemnego popielatego męskiego podbitego baranami, 1 kostjumu czarnego, 1 sukni granatowej, 1 sukni popielatej, 1 sukni czarnej satynowej, 12 koszul męskich dziennych, 6 koszul nocnych męskich, 8 koszul damskich, 4 białych poszew wielkich, 8 białych poszewek małych, 6 prześcieradeł białych, 1 pary mesztów męskich czarnych, 1 pary mesztów damskich irchowych, jednego aparatu piwnego z kredensem, 1 gablotki oszklonej, 8 stolików restauracyjnych, 36 krzeseł zwyczajnych, 20 obrusów białych, 1 kilimu wzorzystego 2x1 m., 1 lady sklepowej starej, 5 l. wódki monopolki 45%, 5 l. wódki 95%, ocenionych na łączną sumę 998 zł. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży. Sprzedaż odbędzie się celem zaspokojenia wierzycieli Edmunda Ambacha recte Grünberga w Drohobyczu ul. Grunwaldzka i Kalmana Weissbära w Borysławiu.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.

Drohobycz, 27 czerwca 1935. 2788K

I. Km. 919/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie z siedzibą urzędową przy ul. Akademickiej l. 24 na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 16 lipca 1935 r. o godzinie 13.30 po poł. we Lwowie, przy ul. Gondulicza L. 15 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości należących do dłużnika, składających się z urządzenia domowego, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru I.

Lwów, dnia 14 czerwca 1935. 2792K

IV. Km. 1528/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru IV., mający kancelarję we Lwowie, ul. Janowska 18 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 lipca 1935 r. o godz. 9 we Lwowie, ul. Janowska Nr. 18 w kancelarji kom. odbędzie się licytacja ruchomości, należących do dłużnika, składających się z destylarni, oszacowanych na łączną sumę zł. 500. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru IV.

Lwow, dnia 3 lipca 1935. 2793K

FIRMY.

Firm. 560/34. Spółdz. X 1194. Wpis firmy spółdzielni. Do rejestru wpisano: 7 marca 1934. Brzmienie firmy: „Zakład Kredytowy“ Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie. Siedziba spółdzielni: Lwów. Przedmiot przedsiębiorstwa: a) udzielanie członkom swoim kredytu osobistego we formie pożyczek skryptowych, dyskonta weksli i udzielanie kredytu na rachunek bieżący za zabezpieczeniem oraz udzielanie kredytu niečzłonkom tylko za zabezpieczeniem rzeczowem. b) inkaso wekslowe i towarowe z tem, że przed przyjęciem spółdzielni do Związku rewizyjnego czynności te wykonywane będą tylko dla członków. c) przyjmowanie składek pieniężnych z prawem wydawania dowodów wkładowych na imię członków wystawionych, d) wydawanie przekazów, czeków akredytyw, winkulowanie towarów oraz wykonywanie wpłat w granicach Państwa dla swych członków, e) kupno i sprzedaż na rachunek własny osób trzecich papierów procentowych państwowych i samorządowych, listów zastawnych, akcyj central gospodarczych i przedsiębiorstw organizowanych przez spółdzielnie, ich związki lub centrale gospodarcze oraz akcyj Banku Polskiego, f) odbiór wpłat na rachunek osób trzecich, g) przyjmowanie subskrypcyj na pożyczki państwowe i komunalne oraz na akcje przedsiębiorstw w punkcie e) wymienionych, h) zastępstwo czynności na rzecz Banku Polskiego i na rzecz Banków państwowych, i) przyjmowanie do depozytu papierów wartościowych i innych walorów oraz wynajmowanie kasetek zabezpieczonych. Czas trwania spółdzielni nieograniczony. Za zobowiązania spółdzielni odpowiadają członkowie zadeklarowanemi udziałami, a nadto kwotą odpowiadającą dwukrotnej wysokości zadeklarowanych udziałów. Udział wynosi 25 zł. wpłacalny w całości przy zadeklarowaniu lub 5-ciu równych ratach miesięcznych, począwszy od dnia przyjęcia członka. Zarząd składa się z dwóch członków. Członkami Zarządu wybrani zostali: Dawid Knoll i Abraham Krauthamer. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieszczą swoje podpisy łącznie dwaj członkowie zarządu. Ogłoszenia spółdzielni umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“. Przepisy o likwidacji zgodne z postanowieniami ustawy o spółdzielniach.

Sąd Okręgowy Wydział II.

We Lwowie, dnia 6 marca 1934. 2739

II. Rp. 356/35 C. VI. 543. Sąd okręgowy w Krakowie na posiedzeniu niejawnem w dniu dzisiejszym postanowił: Do ts. rejestru handlowego przy firmie Krakowskie Łódzkie Towarzystwo Tekstylne S. z ograniczoną odpowiedzialnością w likwidacji dodatkowo wpisać: 1) Nr. kolejny wpisu: 353/4, 2) wykreśla się z ts. rejestru handlowego firmę Krakowsko-Łódzkie Towarzystwo Tekstylne spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w likwidacji. 3) Data wpisu 18 kwietnia 1935 r. 4) Wpisano na podstawie podania z dnia 6 marca 1935 r.

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.

W Krakowie, dnia 15 kwietnia 1935 r. 2762

II R S VIII 942. Postanowienie. Sąd okręgowy we Lwowie Wydział II. handlowy jako Sąd rejestrowy w sprawie firmy Spółdzielnia Kredytowa aplikantów adwokackich, Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie z siedzibą we Lwowie postanawia: Wpisać do rejestru następującą zmianę: Z zarządu ustąpili członkowie Dr. Marek Litwak i Dr. Witold Weingarten oraz zastępcy Mgr. Marek Scheer i Mgr. Eugenjusz Żyznowski. W ich miejsce wybrani zostali członkami zarządu Mgr. Roman Krysztalski i Mgr. Zygmunt Labiner, zaś zastępcami Mgr. Izak Korkis i Dr. Marek Litwak. Do rejestru wpisano dnia 20 listopada 1934. 2783

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 5/35. Wasyl Hryhoruk, syn Iwana i Anny, urodzony 26 czerwca 1902 w Trościancu powiat Śniatyn, wydalił się z domu 7 lipca 1920 i zaginął. Należy udzielić wiadomości o zaginionym Sądowi.

Sąd Okręgowy.

Kołomyja, 17 kwietnia 1935. 2728

T. 7/35. Iwan Pyłypiuk, syn Mykiety, urodzony 6 lipca 1894 w Trościancu powiat Śniatyn, żołnierz byłej armji austrjackiej zaginął na wojnie światowej. Należy udzielić wiadomości o zaginionym Sądowi.

Sąd Okręgowy.

Kołomyja, 9 kwietnia 1935. 2727

T. 11/35. Ilko Towstiuk, syn Mykiety, urodzony 23 lipca 1890 w Trójcy powiat Śniatyn, jako żołnierz byłej armji ukraińskiej od roku 1920 zaginął. Należy udzielić wiadomości o zaginionym Sądowi.

Sąd Okręgowy.

Kołomyja, 20 kwietnia 1935. 2726

T. 9/35. Jurij Koźniuk, syn Dmytra, urodzony 13 kwietnia 1896 w Jasienowie górnym powiat Kosów, żołnierz byłej armji austrjackiej, zaginął na wojnie światowej. Należy udzielić wiadomości o zaginionym Sądowi.

Sąd Okręgowy.

Kołomyja 9 kwietnia 1935. 2725

T. 6/35. Hrycko Hryhoruk, syn Iwana i Anny, urodzony 19 maja 1892 w Trościancu powiat Śniatyn, wyemigrował na wiosnę 1920 r. do Kanady i zaginął. Należy udzielić wiadomości o zaginionym Sądowi.

Sąd Okręgowy.

Kołomyja, 17 kwietnia 1935. 2730

KURATELE.

VII. P. 243/18. Sąd grodzki w Stryju uchwałą z 12 kwietnia 1935 VII. P. 243/18/4 uchylił częściowo pozbawienie własnowolności z powodu choroby umysłowej Stefana Drobuszyra rolnika w Kawczymkącie. Eugenjusz Sosabowski, sędzia grodzki.

Sąd Grodzki.

Stryj, 16 maja 1935. 2787

E. 202/35. Obwieszczenie. Sąd grodzki w Rzeszowie Oddz. III. podaje do wiadomości, że na podstawie art. 556 § 2 kpc. Emil recte Kune Mendel Grauer w Rzeszowie, ul. Kraszewskiego 6 został ustanowiony kuratorem do zastępowania nieznanego z miejsca pobytu dłużnika Dawida Abrahamowicza, zamieszkałego ostatnio w Rzeszowie w sprawie egzekucyjnej wszczętej na zasadzie rozp. Prez. R. P. z dn. 27/X 1932 Nr. 94 poz. 812 Dz. Ust. przez Akcyjny Bank Hipoteczny we Lwowie przeciw 1) Emilowi recte Kune Mendlowi Grauerowi w Rzeszowie, 2) Dawidowi Abrahamowiczowi. 3) Laurze recte Lei z Oberländerów Grauer w Rzeszowie, 4) nielt. Dorze, Adolfowi, Marji, Wilhelmowi Abrahamowicz, działających przez ojca i opiekuna Dawida Abrahamowicza w Rzeszowie przez sprzedaż realności lwh. 1055 gm. kat. Rzeszów i wzywa się nieznanego z miejsca pobytu, aby się zgłosił do uczestniczenia w pomienionem postępowaniu egzekucyjnem.

Sąd Grodzki.

W Rzeszowie, dnia 16 czerwca 1935 r. 2794

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

Urząd Wojewódzki Tarnopolski.
Nr. O. A. 64.

Tarnopol, dnia 3 lipca 1935 r.

OBWIESZCZENIE.

Selig Zwerdling, urodzony w Zbarażu dnia 3 września 1874 r. zamieszkały w Berlinie wniósł prośbę o zezwolenie na zmianę rodowego nazwiska Zwerdling na nazwisko Fuchs.

Powyższą prośbę podaje się do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4 ustawy z dnia 24 października 1919 r. Dz. U. R. P. Nr. 88 poz. 478 wolno przeciw jej uwzględnieniu zgłosić do Tarnopolskiego Urzędu Wojewódzkiego sprzeciw, który podać należy w ciągu dni 90 od dnia ogłoszenia w Monitorze Polskim.

Za Wojewodę:
Dr. Laniewski
Naczelnik Wydziału. 2789

Lwowski Urząd Wojewódzki.
L. OA. 5/256/1 z r. 1935.

We Lwowie, dnia 5 lipca 1935 r.

OGŁOSZENIE.

Malz Józef Uscher 2 im. syn Perli Malz urodz. w Jaworniku Polskim 1/3 1901, kupiec w Jarosławiu i Margules Maksymiljan syn Józefa i Pauliny z Margulesów, urodzony w Nastasowie 17/3 1896 urzędnik Dyrekcji Kolei we Lwowie wnieśli prośby o zezwolenie na zmianę nazwisk rodowych, a to Malz na Springer, a Margules na Marliński, Marlewski lub Marlecki.

Urząd Wojewódzki we Lwowie podaje powyższe prośby do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4 ustawy z dnia 24/X 1919 r. Dz. U. Rz. P. nr. 88 poz. 478 wolno z ważnych powodów zgłosić przeciw ich uwzględnieniu sprzeciw do Urzędu Wojewódzkiego we Lwowie w ciągu dni 90 od dnia ogłoszenia w Monitorze Polskim

Za Wojewodę:
Krechowiecki wr.
Radca wojewódzki. 2790

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

Dyrekcja Akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie, pl. Halicki 15, opierając się na rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1932 Nr. 94 poz. 812 Dz. U. R. P. ogłasza niniejszem, że celem ściągnięcia zaległości i resztującego kapitału zpn. z długoterminowej pożyczki przez Bank wydanej, odbędzie się w obecności delegata Dyrekcji w biurze notarjusza **Czesława Woycickiego, we Lwowie, przy ul. Batorego 9** w niżej oznaczonym terminie sprzedaż w drodze **drugiej publicznej licytacji** następującej nieruchomości:

L. poz. hip.	Przeznaczenie gospodarcze nieruchomości	Miejsce położenia nieruchomości (gmina katastr.)	**Nazwisko dłużnika**	L. wyk. hip. oraz miejsce przechowania księgi gruntowej	Cena wywołania zł.	Wysokość rękojmi zł.	Termin licytacji
260 Aa	Jednopiętrowa kamienica czynszowa	Kołomyja, ul. Zbożowa 15	Leizer LAZER Cirla z Kampferów LAZER	whl. 31/I. gm. kat. Kołomyja Sąd okręg. w Kołomyji	18.600	9.450	30 sierpnia 1935 roku godz. 10-ta

W miarę zgłoszenia należności przewidzianych w art. 7 ust. 5 i art. 49 powołanego Rozporządzenia, tak cena wywołania. jak i rękojmia będą odpowiednio podwyższone na terminie licytacyjnym.

Podstawą licytacji będą warunki licytacyjne, ustanowione wyżej powołanem Rozporządzeniem.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą licytacji i nabywca uzyska prawo własności, o ile te osoby najpóźniej na licytacji, jednakowoż przed wezwaniem do czynienia postąpień nie wykażą, iż wniosły pozew o zwolnienie całej nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały zawieszenie postępowania egzekucyjnego.

Akty postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Akcyjnym Banku Hipotecznym we Lwowie pl. Halicki 15, codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach od 9-tej do 13-tej zaś w ostatnich trzech dniach przed terminem licytacyjnym w kancelarji wyżej wymienionego notarjusza w godzinach urzędowych.

Zamierzający licytować mogą w ciągu ostatnich siedmiu dni przed licytacją oglądać nieruchomość codziennie od godziny 8-mej do 18-tej z wyjątkiem niedziel i świąt.

Lwów, dnia 6 lipca 1935 r.

Akcyjny Bank Hipoteczny.

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego“ Lwów, ul. Zimorowicza 15.